

Pałac zbudowano  
ponad bastionami.  
Nie przychodź tam rano,  
brama pod stopami.

Bóg cudów, wskrzesiciel  
tam spełnia życzenia.  
Da pieniądze, da życie  
jakby od niechcenia.

Przez studnię wejść możesz  
raz w życiu ku próbie.  
Ottarza na jeziorze.  
Kłękając jak przy ślubie.

Siedem wiej zegarów.  
I kluczy sieduloro.  
Siedem knur pucharów  
w tej najpiękniejszej jezioro.

Niech gromada cała  
przybędzie pospół.  
Kwas utoczą z ciasta  
na kamienie stołu.  
Potem niech zalegnie,  
ulepią z ciasta,  
blada jak śnieg we dwie,  
ręka trójpalczasta.

Sadtem psa polowa,  
także Trz. wszelaką.  
Modlcie się do Pana  
lukantacją taką:

ឆ្លុយឃ្លីយ គេងល! ពុទ្ធចក្ខុវិស័យ  
២៤០ភាពសុខ្យា! ឆ្លុយឃ្លីយ គេង!  
០៥គេ ស្វាគម គគិតគា!  
គគិតគគិត ២៤០ភាពសុខ្យា

Kłopot z odczytaniem?  
Nie przejmuj się, bracie!  
Kiedy czas nastanie  
znaki rozpoznacie.

Przeestroga jest w cenie.  
Wody, choć święcone,  
to każde życie  
będzie ~~blada~~